

Holzer, Jerzy

Narada krakowska z lutego 1918 r.

Przegląd Historyczny 49/3, 538-567

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY HOLZER

Narada krakowska z lutego 1918 r.

Protokół narady tzw. stronnictw niepodległościowych Królestwa i Galicji, odbytej w Krakowie w dniach 2—4 lutego 1918 znajduje się obecnie w archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. Niestety nie udało się ustalić skąd i jaką drogą trafił do ZHP.

Zachowało się dziesięć podwójnych arkuszy kancelaryjnego formatu bezpośredniego zapisu protokółarnego (konceptu), uwzględniającego cały przebieg obrad, ale pomijającego rezolucje oraz jeden arkusz podwójny — fragment opracowanego protokołu (oryginał?). Zarówno brudnopis jak i czystopis pisane były ręcznie, pierwszy ołówkiem chemicznym (z dwuzdaniową wstawką atramentową), drugi atramentem. Na odwrocie ostatniej zapisanej strony konceptu znajduje się adnotacja: „Zjazd Królestwa i Gal. 3.II.1918. Do przepisania“.

Nie udało się na podstawie charakteru pisma ustalić nazwisk protokółantów. Ze względu na szczególne warunki (protokółowanie „na gorąco“) wszelkie zestawienia nie pozwalały na wyciągnięcie zdecydowanych wniosków. Jedynie dwuzdaniową wstawkę atramentową w koncepcie rozpoznano jako pochodzącą spod pióra Heleny Radlińskiej¹.

Wiarogodność tekstu potwierdzają wszelkie przekazy. Współcześnie prasa opublikowała jedynie krótki komunikat z wyliczeniem biorących udział w naradzie stronnictw oraz podała rezolucje podjęte na naradzie². We wspomnieniach nieco szerzej omówili naradę I. Daszyński i H. Radlińska³. Szczególnie wartościowe, potwierdzające, ale i uzupełniające protokół są fragmenty listów H. Diamanda do żony⁴.

Potwierdza autentyczność protokołu list H. Radlińskiej do F. Bujaka w sprawie danych biograficznych J. Ptaśnika, w którym przesyła ona wyciąg z protokołu narady lutowej dotyczący Ptaśnika, w pełni zgodny (nawet stylistycznie) z zachowanym protokołem⁵. Może zachodzić przypuszczenie, iż Radlińska korzystała bądź z zachowanego konceptu bądź z opracowanego protokołu — tu jednak nie ma gwarancji, że istniał

¹ Potwierdziła przypuszczenie uczennica H. Radlińskiej dr I. Delawska.

² „Naprzód“ z lutego 1918; „Kultura Polski“ 1918, nr 7; Komunikat Informacyjny nr 115, z 12 lutego 1918. Rezolucje — zob. tekst 2.

³ I. Daszyński, *Pamiętniki t. II*, Kraków 1926, s. 299—300; H. Radlińska, L. Wasilewski w *Krakowie (Wspomnienia 1917—1918)*, „Niepodległość“ t. XVII, s. 224—225.

⁴ *Pamiętnik Hermana Diamanda zebrany z wyjątków listów do żony*, Kraków 1932, s. 176—177. Zob. tekst 3.

⁵ List H. Radlińskiej do F. Bujaka. Rękopisy Biblioteki Narodowej t.2914, s. 10.

tylko jeden egzemplarz czystopisu. H. Radli się o własne notatki.

W zachowanym protokóle brak spisu u jedynie nazwiska zabierających głos. Z listów on udział w naradzie przez dwa pierwsze dni. Likwidacyjna Liga Kobiet Galicji wybrała delegatki⁶. Nie wiadomo jednak, czy brały o

Według H. Radlińskiej inicjatywę odbyć natomiast organizowała ją grupa krakowsi w lokalu pisma „Kultura Polski“ ściśle zwią POW i Konwentem Organizacji A — zako ośrodkiem politycznym POW. Prawdopodob Radlińska pisząc o „grupie krakowskiej“.

Protokół przedrukowuje się według zach pisu z wykorzystaniem przy opracowaniu zach pisu. Ze względu na specyficzny, protokół stosuje się tylko w istotnych dla zrozumie potwierdza się błędów gramatycznych. Pr zostały do danych o działalności w okresie kowskiej. Wielokrotnie powtarzające się skr pierwszym razem.

1. ZJAZD KRÓLESTWA I C

Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, 2

Zagał pr[of.] Ptaśnik¹. Wyszczególnia i reprezentują oraz gości. Wyszczególnia²:

Skład prezydium

Przewodn. A. Sliwiński²
Zast. T. Arciszewskiego^{3,3}
p. Lypacewicz⁴

⁶ Wspomnienia Zofii Moraczewskiej „Pamiętnik Galicji i „Słaska“, Archiwum Zakładu Historii P. 71/III/5. Moraczewska wymienia jako delegatki Z. czewska, M. Rusocką i W. Weychert. Stwierdza sprawę korzysta z protokołu posiedzenia Komisji I

⁷ H. Radlińska, op. cit., s. 224.

² W protokóle wolne miejsce.

¹ Jan Ptaśnik (1876—1930) — historyk, profes związany z ruchem ludowym Galicji i Królestwa. D. zacji tzw. obozu niepodległościowego w Galicji — Lu pracował z pismem „Kultura Polski“.

² Artur Sliwiński (1877—1953) — historyk i publ PPS, w tym czasie przywódca działającego wśród de stwa Stronnictwa Niezawisłości Narodowej.

³ Tomasz Arciszewski (1877—1955) — członek CK Pogotowia Bojowego, bojówki partyjnej.

⁴ Wacław Lypacewicz (ur. 1871) — w okresie

- 4) Organizacja
- 5) Sprawa wojska
- 6) 7) Uwolnienie kom[andanta] Piłsudskiego^b

Ad. p. 1) p. Moraczewski¹². 3 drogi pol[it]yki nar[odowej]: 1) się o państwa cent[ralne], 2) o ententę, 3) na własnych siłach, stawianie żadnych żądań narodowych.

p. 1) oparcie się na państwa[ch] centr[al]nych — jest to nie sił we własnym społeczeństwie, lecz opiera[nie] się na cudzych. To wystawia R[ada] Regencyjna i inni. Prowadzenie polityki centr[al]nych jest rezygnacją z naszych dalej idących haseł. Jest bezpieczne, gdyż zobowiązania państw mogą być podarte. W Królestwo polityka okazała się zawodną we wszystkich dziedzinach życia państwa. Austria powiedziała, że do żadnych faktów dokonanych nie dojdzie. Wojska. Pertraktacje pokoj[owe] (szła z Niemcami). Nie było między nami żadnego rozdzwieku między Austrią a Niemcami. Liczyć na ten rok w bliskiej przyszłości — będzie źle. Plany aneksyjne: maksymalne — Warty i Narwi; minimalny — odcięcie linii Warty i odcięcie Suwalszczyzny. Na tę politykę garstka ludzi idzie. Ogół nie pójdzie.

Układu berlińskiego nikt w Polsce nie zna. Nie ma oznak, że Austria nie chciała dotrzymać. Chce swoją politykę przeforsować.

Organizację armii polskiej ma objąć generał niemiecki, do of[icerowie] austr[iaccy] i niemiec[cy]. Polacy na niższ[y]ch stanach. Niemcy godzą się, aby król[em] Polski był cesarz austriacki, gwarantują interesy ekonomiczne i odcięcie Suwalszczyzny. z Pless przez Austrię minimum zostało wykonane¹⁴. Martyrologia była tego wynikiem. Układ berliński. Austria dotrzyma, jak co do Warty, tak i gub[ernii] Suwalskiej. Tu układ jest dla nas nie do przyjęcia. Byłoby to zrzeczeniem się niepodległości.

Unię personalną i unię realną trudno rozróżnić. Unia personalna ma wspólną armię, granicę celną itp. Idea rozwiązania austro-polskiego nie jest silnie w Galicji ugruntowana. Powinni by nam ją zaproponować. To powinna zrobić prawica, gdyż ona tę ideę reprezentuje. Inaczej idziemy po omacku. Wzgląd na Polaków jest drobny u Niemców i Niemiec. Dla lewicy droga pójscia z państwami centr[al]nymi jest do przyjęcia.

^cCo do pójscia — z ententą. Nie ma ona w ręku nic w sprawie polskiej. Na żadne materialne poparcie nie możemy^d. Do pogromu mielibyśmy Niemiec nie przyjdzie.

^b W protokole brak p. 6. Sądząc z rzeczywistego porządku obrad błędna jest

^{c-c} Wstawka H. Radlińskiej.

^d Opuszczonemu wzraz...

zewików liczyć nie można. Są oni u zmięrczu ich panowania. zadowolić chłopów, którzy stanowią 90%. Drażnią uczucia zasowanie ślubów. Nieudolność ich kompletna w dziedzinie iji i aprowizacji. Gdyby zawarli pokój, nie wiadomo czy będzie astępców nie uznajny⁶.

siły. Nastrój w społeczeństwie korzystny dla sprawy nie-
Wzrost świadomości narodow[ej]. Nienawiść przede wszystkim w. W Kr[ólestwie] Pol[skim] w ogóle nienawiść do okupantów Galicji też, choć z innych względów i powodów, jest widoczna na dzień. Wypadki w Berl[inie] i Wiedn[iu] rozwiąły ich siły¹⁵. Jeszcze istnieje poczucie, że oni są od nas silniejsi, a. W Galicji już ignorują siłę wojskową. Przejawy rozpaczliwej l wpływem głodu. Ludzie nie boją się mówić. Cenzura musiała cie wre. Organizacje się twor[zą]. Jest to reakcja przeciwko który trwał 3 lata. Austria jest za słabą, aby go dłużej prze-

5 nastrój w siłę rewolucyjną. W Rosji przy rozkładzie acy się wyłączyli. Armia Dow[bór]-Muśnick[iego] liczy 2 tworzy się 3-ci. Z armii tej wyłączył[o] się 20 000 ludzi i przybolszewików. I ten korpus został prze[z] bolszewik[ów] rozbity. owbór]-M[uśnickiego] liczy 150 000—160 000 i ciągle rośnie¹⁶. zego] Nar[odzenia] Korpus ten dojdzie do 250 000, gdyż Polacy gdzie się udać.

nie mogła się dalej rozwijać. Organizacje lewicy powinny óc, aby ona się rozwijała. Elementy ze Szczypiorna, Beniaminie robia, a mogliby być pozytywne¹⁷.

ka organizacyjna w kraju. Koła Pracy Nar[odowej] zwalcz[ają] Centr[alne]¹⁸. Zjednoczenie Narodowe, zwłaszcza we wschod-
[icji] sprężyste¹⁹. PPSD, LNP, Liga Kobi[et], Stronnictw[oj]

Z gorączką się organ[izuje]. Robota wre i kipi. Jest to poczucie ił[y]. Pryska terror wojskowy.

zeczniwników. W ostatnich miesiącach osłabianie się państwa go. Austria zaczyna się rozklejać na części składowe i postępuje bko. Każdy rząd, jaki w Austrii przyjdzie, będzie wobec tego

Koło Pol[skiej] zawierało z nim kilkakrotne umowy. Wprowa-

o protokóle, prawdopodobnie winno być: przez ich następców uznany. dki w Berlinie i Wiedniu — mowa o fali strajków i demonstracji, która e w Niemczech i Austrii w styczniu i lutym 1918 r.

is Dowbór-Muśnickiego liczył wówczas (stan maksymalny z 15 stycznia 29 000 żołnierzy. Łączna liczebność korpusów polskich w Rosji wynosiła

dzenie ustaw. Przrzekł, a nie mógł dotrzymać. Zażądał komisja, aby go informowała¹ co się dotrzymało a co nie²¹. Zarządzenia Rządu szły do kosza przez podwładne organy. Rozprzężenie państwa 2^o. Korupcja we wszystkich urzędach. Wynik — trudności aprowizacyjne. Strajki general[ne]. Rewolucja w Krakow[ie], Lwow[ie], Pradze, Budap[eszcze], Wiedn[iu] itd.

W Niemczech to samo. Olbrzymie strajki. Próba zgnicenia siłą. Austria się tego bała, by to nie było początkiem końca. W Berlinie jest jeszcze silniej. Może mu to się jeszcze uda. Potem nastąpi straszliwa ofensywa na Zachodzie. To może podzielać na robotników ponownie do walki.

W tych warunkach oparcie się nasze na własnych siłach jest rzeczą aktualną. Nie na siłach obcych. Teraz moglibyśmy zwyciężyć, gdybyśmy utrafil moment ich najsilniejszego osłabienia. Silna ofensywa na Zachodzie. Strajk w Berlinie, a więcej w Wiedniu, może być tym momentem. Zawarcie pokoju, a warunkiem tego pokoju musi być rozbrojenie armii Dow[bór]-Muśn[ickiego], gdyż Niemcy chcą stworzyć wojsko u nas i wziąć je w swoje ręce. Nie wiadomo, czy Rosja ma siły ją rozbroić. Może być moment starcia Dowbora z Niemcami. Wtedy w Królestwie na tyłach straszliwa rewolucja. Moment ten zmusiłby Austrię zmusić^h do usunięcia się z okup[acji].

Przygotowanie polskie do tego momentu. Trzeba szukać porozumie[nia] ze stronnictwami, któreby się na te walki decydowały. Te siły są. Czy Piastowcy liczą się z tym moment[em]? Zbliżenie się do nas miałyby pierwszorzędne znaczenie. Nastrój poprzedzający rewolucję jest. Wybuch rewolucji może nas doprowadzić do zwycięstwa. Jeżeli nie zrobimy tego — przegraliśmy wojnę. Austria da nam wtedy tyle, ile będzie chciała. Nie da nic. Da to, co podyktują Niemcy. Do władzy przyjdzie 4-ty kierunek „nie żądać nic“. Ale aby wybuch nastąpił, trzeba wysunąć hasła społeczne daleko idące, po to by poszły masy, inaczej się mas nie porwie.

W razie ruchu rewoluc[yjnego] istnieją 2 niebezpieczeń[stwa]: ruskie i litewskie. Ruskie może się przejawić w rzezi Polaków przez Rusinów. Trzeba więc wysunąć hasło plebiscytu. Inaczej nie dojdziemy z nimi do porozumie[nia]. Co do Litwinów nie wiadomo. Zaprasza nad tym do dyskusji.

p. Daszyński. Proponuje odroczenie konferencji do godz. 8 gdyż PPSD, które ma kongres¹ 22. Prosi o techniczne uregulowanie spraw reprezentatyn[ych].

p. Stapiński. Jest za natychmiastową dyskusją.

kto się odważy na forsowanie przyłączenia Król[estwa] do Galic[ji], a nie odwrotnie, ten będzie traktowany jako zdrajca. Sytuacja narodowa wymaga, aby wszystko wyzyskać, aby wzmacniać się. Zdaniem polityki ludowej jest nie czas na politykę wewnętrzną, a wylądować się na zewnątrz. ND była, jest i będzie pieszczęciem Narodu. Są to spekulanci, którzy z diabłem pójdą, by władzę dostać do ręki. Zapobiegać wpływowi Żydów. Ale Żydów, którzy na Kresach Wschodnich wzmacniali element polski — z tymi walczyć nie winniśmy. Co do stronnictw lewicy^j jest usunięcie tego charakteru roboty polskiej, jaki jest obecnie. Chłopi boją się Karkowskich itp.²⁷. Chłop chce mieć Polskę ludową. Wybór Götza jest bardzo szkodliwy²⁸. Ta polityka studzi zapał. Winniśmy się konsolidować wewnątrz, a nie dopuszczać do walki bratobójczej. Możemy mieć wpływ na wojsko. Rewolucji się boi — nie wiele liczy^k. Jest świadom, iż w pewnych warunkach rewolucja w zaborze austr[iackim] rewolucja byłaby z radością powitana. Madziary i Rusiny by nas mordowali. Środki techniczne są też czynnikiem strasznym w dyspozycji armii, której my nie posiadamy. Chyba, żeby stały wszystkie ludy — ale to niemożliwe. Powołuje się na Rennera, który jest za połączeniem Niemców²⁹. Czas są traktowani gorzej, a mimo to wszyscy posłowie czescy odpowiadają aby na rewolucję czeską nie liczyć, gdyż Niemcy tylko na to czekają aby przy tej okazji zgnieść Czechów. Na rewolucję w Austrii trudno liczyć niż w Niemczech, gdyż narody w Austrii się zwalczają. Żołnierze włoscy i rumuńscy musieli iść walczyć z własnym narodem. Toteż Austrię się rozlała mimo wojny. Węgrzy w pierwszym rządzie są podpor. Niemców w Austrii. Radzi liczyć się [z] istotnym stanem rzeczy, a nie pływać w obłokach. Radzi konsolidować stronnictwa ludowe. Akcja w Galicji za sejmem polskim spotkają się z aplauzem całej Galicji. Te prace są ważniejsze niż wojskowe. Prace wojskowe są nikłe. Państw centralne nas rozbijają, aby jutro wykazać, że nie dorosiliśmy do budowy państwa. Dziś stan rzeczy doprowadza, że Wódz Wojska Polskiego jest w więzi[eniu].

p. Perl³⁰. Na konsolidację społeczeństwa nie będę poświęcał sił. To doprowadzi do aktów 16 sierpnia³¹. W ten sposób hoduje się ugodowców. Będę szerzyć rozłam w społeczeństwie, na tych, którzy stoją na stanowiskach posiadających[h] i pracujących[ch]. Rewolucja jest smutną koniecznością. Ta rewolucja jest to szereg ruchów w całej Europie. Nie ma tu mowy o robieniu rewolucji. Ale trzeba ją opanować, jak przyjdzie żywiołowa. Rzeczą stronnictw demokratycznych i ludowych pokierować nią. Aby walczyć Niepodległą Polskę. Nie bądźmy bierni, gdy ona wybuchnie, aby

^j Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie winno być: Co do stronnictw lewicy zadanem jest.

^k Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie winno dalej być: na nią.

²⁷ Aleksander Kakowski (1862—1938) — arcybiskup warszawski, członek Rad Regencyjnej.

²⁸ Jan Götz-Okocimski (ur. 1864) — poseł konserwatywny do parlamentu austriackiego. Mowa o wyborze Götza na przewodniczącego Koła Polskiego w parlamencie.

²⁹ Karol Renner (1870—1950) — socjaldemokrata austriacki, premier

RR OPS
produkcja

nie opanowały jej żywioły anarchic[zne], aby nas nie lekcewały narody Europy, które b[ardzo] mało sobie robią ze sprawy Polski. Projekty austro-polsk[ie] walczą z tendencją aneksjonistycz[ną]. Nam przedstawiają ciągle gotowe rozwiązańia. Rozwiązanie austro-polskie będzie porażką dla nas¹ i może wtedy wybuchnąć rewolucja. Nie możemy iść na żadne takie rozwiązanie, gdyż nas tak wtedy okroją, że będziemy mieli to, co niemiecki żandarm by nam dał. Dziś nie należy wierzyć żadnym kombinacjom. Austria tak samo trzyma swoją okupację, jak i Niemcy i nie chce wycofać¹. Chcą nas postawić wobec gotowego faktu, a na to my pójsć nie możemy. Cała walka o niepodległość była toczona prz[ez] lewicę. Lewica dziś nie chce utwierdzać karykatury Państwa Polskiego. Przeciw temu Rządowi należy wystąpić, bo nas na każdym kroku kompromit[uje]. Udział tego Rządu w rokowania[ch] byłby korzystnym dla Niemc[ów]. Oni musieliby iść na rękę Niemcom i skompromitowaliby Polskę, w obawie ruch[u] bolszewickiego w Polsce. Ta liczba wojska, na jaką Niemcy pozwolą, będzie to żandarmeria dla tłumienia rewolucji. Abstynencja lewicy jest rzeczą dla Rządu nie pożądaną. Nie dopuścić do Rady Stanu jest obowiązek³². Galicja winna Królestwo w tej walce poprzeć. Terroryzować rząd jest dobrze, ale to nie wystarczy, bo rząd nie ma siły. Okupanci są głównym źródłem tej walki. Gdyby nastąpił nowy rozbiór Polski — winni[śmy] wystąpić rewolucyjnie[ie], choćbyśmy mieli przegrać.

p. Szpotański. Niezależnie[ie] od sytuacji zewnętrznej — konsolidacja jest niezbędnym postulatem do zrealizowania. Musimy sobie odpowiedz[ieć] na pytanie, czym by być powinniśmy. Położ[enie] społ[eczeństwa] polsk[iego] jest tragiczne. Lewica robiła wszystko dla konsolidacji i dużo poświęciła. Piłsudski kazał okupantom przeciwstawić Naród. Zaufał prawicy. Prawica rozbijała siły narodowe. Dziś się warunki pogorszyły. Prawica była opozycyjną wobec mocarstw cent[ralnych]. Dziś[si] o[na] jest z państw[ami] cent[ralnymi] w oba[wie] bolszewizm[u] w Polsce. Gdyby dziś okupacji nie było — ruch rewolucyjny by nastąpił. Z powodu okupacji ruch rewolucyjny jest słaby i uzależniony od tego, co będzie się dziać na Zachodzie i co się będzie dziać w Berlinie. Lewica będzie musiała się zdobyć na samodzielne wystąpie[nia], bez względu na ruch na Zachodzie, gdyż to będz[ie] koniecznym ze względu na przyszłość[ć] Polski^m. Centr[alny] Kom[itet] Nar[odowy] wywołał ruch, aby państw[a] cent[ralne] ogłosiły akt 5 listopada³³. I tego dokonał. Dziś lewica słaba. Najlepszy dowód — aresztowa[no] kom[endant]a Piłsudsk[iego] i nie mogli się zdobyć na czyn. Od dnia tego zaczęto lewicę lekcewać. Jednym[ym] ze źródeł tej słabości jest rozbitcie stronnictw lewicy. Rzeczą tego zjazdu restytuować siły lewicy. To musi Zjazd przeprowadzi[ć]. Trzeba postawić konkretne zadania polityki. Lewica pasywną być nie może. Wewnętrzny stan lewicy jest też niepokojący. Nastrój rew[olucyjny]

¹ Możliwe również: mas.

¹ Początek zachowanego fragmentu czystożs.

^m W czystopisie: Jeżeli na Zachodzie ruch rewolucyjny nie nastąpi, a pertraktacje pokojowe będą rozstrzygać sprawę polską — ruch rewolucyjny w Polsce musi być samodzielny.

w Król[estwie], który rozpala się niezalez[nie] od lewicy, a idzie ze Wschodu. Wskutek tego może on wyrwać się z ich rąk. Moż[e] go wziąć w ręce demagogia SDKPiL. Dlatego lewica musi wysunąć hasła społeczne. Lewica materialnie słaba. To, że chłop czuje się lepiej materialnie — odstabiło jego temperament rewol[ucyjny].

Rok[owania] pokojo[we]. Zjazd lewicy musi program postawić w tejⁿ sprawie. Delegacja tu winna mieć mandaty całego Narodu. Królestwo z Galicją winno się w tej sprawie porozumieć.

p. Poniatowski. Sprawa dr Bardla — prosi o zapro[szenie] przez prezydium dr Bardla jak[o] gość[cia]³⁴. I że obie grupy PSL są w Królestwie równorzędnie traktowane.

pr[of.] A. Śliwiński. Wyjaśnia sprawę z dr Bardlem.

p. Daszyński. Proponuje jeszcze raz zaprosić PSL natychmiast, ale jest przeciw, a[by] członek Koła Międzyp[artyjnego] nieoficjalnie brał udział w obradac[h]³⁵.

p. Radlińska. Wyjaśnia że Stronn[ictwo] Lud[owe] zostało zaproszone.

p. Poniatowski. Uważa, że zapóźno jest zapraszać Stronn[ictwo], prosi o zaproszenie dr Bardla.

p. Stapiński. Jest za zaproszeniem dr Bardla.

p. Perl. Jest przeciw zaproszeniu dr Bardla, tylko go przeprosić.

p. Radlińska. Udział dr Bardla był pożądanym. Koło Międzypartyjnej chce informacji. Bali się wysłać p. Witosa, by nie uległ wpływowi Zjazdu.

p. Poniatowski. Wyjaśnia stanowisko str[onnictwa] Witosa do sprawy polskiej. Żąda zaproszenia dr Bardla, inaczej opuści Zjazd.

p. Daszyński, p. A. Śliwiński, p. dr Ptaśnik, p. Miedziński, p. Morawski. Zdecydowano dr Bardla zaprosić.

Przerwa godz. 11 wie[czór].

p. Poniatowski. Cały okres wojny nie został dla nas umiejętnie wykorzystany. Demokracja polska musi poruszyć masy. Trzeba wyszukać w tym celu hasła — a tymi może być tylko przeciwstawienie się okupantom. Osiągnięcie zupełnego porozumienia w Narodzie nie jest możliwe. Jest podział na prawicę i lewicę. Oba działania wykluczają się w zupełności. Ugody robić nie można. Aby osiągnąć oparcie się na masach — nie można odrzucać poczynań, które mają dobrą wolę. Ziemianstwo opiera się na obcych bagnietach. Sprawa Żydów nie stoi tak prosto. Żydzi dają się używać dla celów niemieckich i interesów austriackich. Sprawę żydowską można załatwić na tle kryterium stosunku do okupantów. To samo można przenieść na teren Galicji. PSL w Królestwie powstało z 3-ch grup: 1) Grupa Związku Lud[owego] — przygotowana na hasło walki orężnej o niepodl[ęłość], gru[pa] słaba³⁶. 2) Grupa „Zarania“ — przygotowana eko-

ⁿ Koniec czystopisu.

³⁴ Franciszek Barde! (1869—1941) — działacz PSL „Piast“.

³⁵ Mowa prawdopodobnie o galicyjskim Związku Międzypartyjnym, do którego poza mniejszymi ugrupowaniami wchodziły ND i PSL „Piast“, a nie o działającym w Królestwie Międzypartyjnym Kole Politycznym, do którego należała ND i mniejsze ugrupowania.

³⁶ Mowa tu o Związku Chłopskim — organizacji działającej w Królestwie, ściśle powiązanej z PPS, powstałej na przełomie lat 1911—1912. Do kierowników Związku Chłopskiego należeli K. Jaworowska, H. Radlińska i N. Barlicki.

nomiczni[e], z niechęcią do polityki³⁷. 3) Narodowy Związek Chłopski³⁸ — była rozbujaniem tendencji patriotyczny[ch]. Politycznie cenny. Przed 2-ma laty połączyły się i współdziałają³⁹. Dziś ten materiał chętnie podejmie walkę o niepodległość Polski. Nie ma grupy politycznej], któraby miała hasła łagodne w stosunku do okupantów. Zebrania Dep[artamentu] Wojsk[owego] doprowadziły do bankructwa ludzi, którzy je zwoływali⁴⁰. Chcąc rzucić siły ludowe za sobą — trzeba rzucić hasła które tkwią w mas[ach] — przeciwstawić się okupantom. Nie jest dziś możliwe narzucenie kombinac[ji] austro czy prusopolsk[iej]. Jednego nienawidzą i boją się, drugim gardzą. Gotowość do ruchu rewolucyjnego. Ten ruch nie może mieć cech ruchu rosyjsk[iego]. Rew[olucja] społ[eczna] w Polsce nie da się pomyśleć w ten sposób jak w Rosji. Będzie tą łagodniejszą. Będzie to zrzucenie obcej władzy. To nie jest materiał, któryby był gotów pójść. Ale jeśli pójdzie, to poważ[nie]. POW rośnie z mas chłopski[ch]. Stanow[isko] p. Perla — że walka nawet bez szans powodzenia musi być prowadzona]. Lud polski w walce z rasą germańską. Musi^o być krwawa-a nie gospodarza. Sejm jest popularny. Zadania swoje PSL rozumie, że przygotowanie masowe, jak wyrobienie lud[ul]p^o muszą być.

p. A. Śliwiński radzi, by mówcy się streszczali i przechodzili na grunt praktyczny.

p. Paschalski (ZSD⁴¹). W Królestwie zaczął się wielk[i] proces organizacyjny. Że rzucenie tej siły może przynieść pewne przesunięcie w dziej[ach] Polski. Inteligencja zawodowa jest teraz w stanie proletaryzacji. W Królestwie rośnie nastrój, który jednak raczej defenzywny. Mro[wie] organizacji, wytwarzanie skupień. Musieli udzielić zajęcie^r stanow[isk] 2-ch podsekretarzy Stanu, a jeden sympatyk, oraz liderzy zajęli cały szereg posad urzędniczych. Musi być podział ról. Musi być hufiec, co zdobywa i muszą być ci, co potem się rozlokowują. Nie biorą udziału w Radzie Stanu. Przez to wzmocniła stanowisko lewicy w społeczeństwie. Terroryzować można tych, co mają siłę. Ale terroryzowa[wać] rząd, który nie ma władzy, jest bezcelowe. Zajęcie innego stanowiska niż to, co ona zajmuje.

Revolucja przedwczesna — specjalnie Król[estwo] Polsk[ie] — o ile nie będzie chodziło już o ratowanie honoru w razie koncepcji podziałowej —

^o Prawdopodobnie opuszczony początek zdania: Walka ta musi.

^p Możliwe również: ludzi.

^r Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie: udzielić zgody na zajęcie.

³⁷ Wokół czasopisma „Zaranie” w Warszawie od 1907 r. kształtowała się radykalna grupa ludowa. Czołowymi działaczami byli tu M. Miłgaj-Malinowski, T. Nocznicki, I. Kosmowska.

³⁸ Narodowy Związek Chłopski powstał w 1918 r. pod wpływem działaczy tzw. Frondy (antyrosyjskiej secesji z PPS) w okresie I wojny Światowej po wkroczeniu armii państw centralnych do Kongresu. W 1920 r. NZCh dołączyła do rozłamu, przy czym tu mowa o części NZCh, która pod nazwą Związek Ludowy „Wyżłolenie” była współzałożycielem PSL „Wyżłolenie”. Druga grupa pod nazwą Związek Chłopski zaangażowała się bez reszty w politykę aktywistyczną. Do przywódców NZCh należeli: A. Zawadzki (kierujący później odłamek NZCh, który nie wstąpił do „Wyżłolenia”), A. Bogusławski, W. Dunin, B. Stolarski.

³⁹ Połączenie grup ludowych w PSL „Wyżłolenie” nastąpiło w grudniu 1915 r.

⁴⁰ Departament Wojskowy NKN kierowany przez W. Sibińskiego, który w tym czasie za ostoję polityki austrofiłskiej.

⁴¹ Franciszek Paschalski (zm. 1939) — był czołowym działaczem Zjednoczonego Stronnictwa Demokratycznych.

tu Berlina i Wiednia nie winno być. Trzeba nadać rucho[wi] charakter narodowy. Skupienie i hasła, które do tego mogło się przyczyn[ić], jest pierw[szym] obowiąz[kiem] Lewicy.

p. Malinowski⁴². Krytykuje wyolbrzymianie przeszkód przez p. Daszyńskiego i Stapińskiego. Choćbyśmy nie widzieli możliwości zwycięstwa — obowiązkiem walkę rozpocząć. Zeszliśmy się po to, by obmyślić sposoby tej walki, ND zważyć. Proces naturalny idzie naprzód i musi zwyciężyć. Uplanuje[my], w jaki sposób zdobyć władzę. W Austrii rewolucja będzie — tyle jest powodów do niej. To samo jest w całej Europie. Wojna doprowadziła do tego. Demokracja zwycięży. To i my musimy się do tego przygotować. Musimy dążyć i do zwycięstwa, ale i do władzy. Komendant dlatego siedzi, bośmy zbyt trzeźwymi polityk[ami]. Tutaj] oprócz trzeźwości dodać temperamentu, uczucia, wiary i przygotowania. Może za 1½—2 miesiące mogą nam przynieść rewolu[cję]. Przez ten czas musimy się skonsolido[wać] — wysunąć hasła republikańskie, a nie monarchii konstytucyjnej.

Godz. 12 w nocy posie[dzenie] zamknięte. Nast[ępne] o 10 rano.

3 luty 10.20 rano.

p. Miedziński. Zaznacza pewną różnicę tonu między reprezentantami lewicy Królestwa, a posłami Daszyńskim i Stapińskim, które^s brzmiały pesymistycznie. Lewica idzie tylko na kompromisy twórcze, które warunkują czyny. Gdy lewica dojdzie do władzy z egzekutywą w rękę — będzie odpowiedzialną za politykę wewnętrzną. Dziś nie. Obecny rząd nie jest władzą. Władza może być dana lewicy tylko przez rewolucję. Lewica nie zatrzymuje się nad chwytnością zdobyczy, które już są nierealne. Robią to inni. Tylko siła nasza własna może zaważyć na naszych losach.

Znaczenie układów berlińskich. Nie jest to jeszcze rzecz dokonana. On[a] jest w toku. W Warszawie jest dążenie do wygrania głosu polskiego na rzecz Austrii. Kühlman i Czernin tak samo stawiali sprawę polską, któr[zy] twierdzi[li], że ta sprawa nie jest rozwiązana⁴³. Można by ten moment wyzyskać — ale lewica nie ma na to środków. Sejm może tylko tę sprawę rozwiązać. Dążenie do Sejmu jest dziś konkretnie stawiane w Królestwie przez lewicę. W dyskusji między p. Moracz[ewskim] a Dasz[ę]ńskim] da się wyłowić wspólne rzeczy. Konieczność skonsolidowania. Siły skupione w Rosji mają lepszą możność rozwoju. Tu ciąży nad nami siła wyższa, która nie dopuszcza do tej organizacji. Jest możność dużego wpływania na stosunki polskie w Rosji. W korpusie Dowb[ór-]Muś[nickiego] nie przedstawia się tak źle, jak mówi p. Daszyński. Stosunki tam są takie, jak i u nas w Legionach. Nie winniśmy skreślać tych sił, które czasowo są owładnięte przez inne grupy. Naszym zadaniem jest odebrać je z pod wpływów złych.

^s Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie: których przemówienia.

⁴² Marian Malinowski — „Wojtek“ (1876—1951) — członek CKR PPS, działak jednocześnie w POW.

⁴³ Richard von Kühlmann (ur. 1873) — od 7 sierpnia 1917 do 9 lipca 1918 sekretarz stanu do spraw zagranicznych w rządzie niemieckim.

O ND mówiło się przesadnie, o ich sile i niebezpieczeństwie. Trzeba ND te wpływy odebrać. Rosja jest terenem przez lewicę zaniedban[ym]. Na społeczeństwo polskie w Rosji wszystkie kierunki ugodowe zwrócili się ze swoimi wpływami. Tylko lewica tego nie zrobiła. Zjazd winien się tym zająć. Jest to rzecz pierwszorzędnej wagi, bez której Zjazd rozjechać się nie może.

Przemówienia ograniczono do 10 minut.

p. A. Śliwiński. Rokowania pokojowe. Dla lewicy niemożliwe jest, aby w rok[owaniach] pok[ojoych] przyjmował obecny Rząd Polski ze względu na brak władzy. Gdy Rada Reg. chce coś wydrukować, to cenzuruje ją pierwszy lepszy niemiecki feldfelbel. Rewolucja nie winna zaangażować wszystkich swoich sił⁴⁴. Na układy winniśmy wpływać i duży wpływ na to by mieli posłowie z Galicji. Na rokow[aniach] pokoj[owych] winno być przedstawicielstwo Narodu Polsk[iego], nie rząd fikcyjn[y]. Winni się posłowie porozumieć z posłami z Poznańskiego i Król[estwa]. Reprezentantem polskim winien być Piłsudski. Rokowania są blisko, a sejm daleko i dlatego czasu nie ma na czekanie. Nie możemy dopuścić, by o nas decydowano bez nas. Trzeba powziąć decyzję.

p. Łypacewicz. Sprawy rewolucji muszą być oparte także i na trzecim R-ku. W Królestwie nastrój się polepszył. W początkach wojny nie wierzono w możliwość zdobycia państwa polskiego. Dziś jest już zupełnie inaczej, ale jeszcze psychologia Kr[ólestwa] Pol[skiego] się całkiem nie zmieniła. Jak dawniej niektóre sfery chodziły po protekcję do kochanki Wittego, tak dziś do Beselerówny⁴⁴. Dziś bagnety niemieckie i austr[jackie] są opiekunami klas posiadających, szlachty i duchowieństwa. Inteligencja jest wyczerpana, zajęta szukaniem posad. Nastrój int[eligen-cji] jest raczej konserwatywny. I masy robotnicze nie stoją całkowicie na poziomie, by można na nie liczyć. Chłopi zorganizowani liczą 10—15 000. Grunt nie jest przeorany. Wstrzymują się od udziału od głosowania do sejmików⁴⁵. Nieufność do państwa polskiego ze względu na Rząd Polski konserwatywny. Warstwy wielkich, średnich chłopów i bezrolnych z inną psycholog[ią]. Nie wiadomo, co się z nich wyłoni. Okup[anci] mogą to wyzyska[ć]. Żydzi stanowią siłę. Liczyć na Królestwo bardzo nie można. Rosja Do[wbór-]Muśn[ickiego] jest konserwatyw[na]. Gdyby tu wrócił — mógłby całą lewicę do kozy wsadzić. Jest ich tylko kilkadziesiąt tysięcy. Ich w Rosji nienawidzą. Trocki jest centralistą rewolucyjnym. Rewolucja o tyle jest w Król[estwie] możliwa, o ile ona wybuchnie na Zachodzie. Dziś na stłumienie rewolucji w Król[estwie] wystarczy tych trochę żołnierzy niemieckich i austr[jackich], którzy stoją w Królestwie. Rewolucja bez wojska się nie uda. Uważa za konieczne zwołanie Sejmu. Aresztowanie Piłsudskiego nie wywołało rewolucji. Lewica wykazała swoją bezsilność. Lewica musi dziś żądać dużo i starać się pozyskać chłopą i robotni-

⁴⁴ Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie: przyjmował udział.

⁴⁵ Prawdopodobnie błąd w protokóle: wszystkich naszych sił.

⁴⁴ Siergiej Witte (1849—1915) — polityk rosyjski, minister, premier. Hans von Beseler (1850—1921) — wojskowy gubernator generalny okupacji niemieckiej w Królestwie Polskim w latach 1915—1918.

⁴⁵ Mowa o odbywających się w grudniu 1917 i styczniu 1918 wyborach do kurialnych sejmików powiatowych w okupacji austriackiej

ka, dlatego winna wystąpić z programem społecznym. Obecny rząd w rokowaniach pok[ojowych] tylko sprzeda Polskę. Może tylko Piłsudski być przy rokowaniach.

p. Arciszewski. Na obietnicę^w Niemców i Austriaków zawiodły nas. Gdy powstał akt 5 list[opada], Niemcy prowadzili pertrakację z carem. Nie wierzy w enuncjacje Czernina w sprawie polskiej. Stanowcze stanowisko Polaków wygodne jest dla Austrii, ze względu na ułatwienie dla dyplomacji austr[iackiej] w stosunku do Niemiec, silniejszych militarnie. Lewica winna stać na nieprzejednanym stanowisku do Niemiec, jak kiedyś do Rosji. Może się nie udać akcja, ale nie spotka nas pogarda od mas, żeśmy z nimi paktowali. Niezadowolenie przejawia się wszędzie. W masach robotn[iczych]. U żołnierzy niemieckich, których aresztują. Dziś nie tak chętnie strzelają do tłumów. Liczy na wybuch rewolucji na Zachodzie i rewolucja się tam rozwiąże. W Rosji, gdzie w rewolucję się nie wierzyło, dziś są głębokie reformy społeczne. Żąda programu społecznego dla klas ludowych w Polsce. Bo, gdy my tego nie zrobimy, zrobią to SDKPiL. Skarży się na brak ludzi i pieniędzy. Ale wpływy są w masach większe, niż to przedsta[wia] p. Łypacew[iczy]. Są w stanie przeprowadzić strajki. SD mogą postawić hasła konfiskaty fabryk, domów i opanować ruch robotn[iczy]. Mówi[ą] do inteligen[cji], że nie jest zdolna na te rzeczy.

p. Moraczewski. Ze wszystkich mów czuć jeden ton — brak organizacji lewicy. Wyjaśnia stosunki w NK^x, w Kole Międzypartyjnym, która winna być w lewicy a nie jest^y. ND nie należy do lewicy. Dyplomacja nigdy nie była rzeczą lewicy. Dyplomacja jest obniżeniem sił lewicy. Mała ilość ściśle zorganizowanych jest w stanie za sobą porwać wielkie masy. Nie wynika z jego referatu, żeby liczył na zwycięstwo rewolucji bez wojska. Chodzi tylko o to kiedy, ale przypuszcza, że moment nastąpi jeszcze w wojnie światowej. Winniśmy się przygotować na moment wybuchu. Jest przeciw dyplomacji, gdyż lewica i tak zawsze przegra. Wywołać rewolucji nikt nie potrafi, ale być gotowymi na wybuch. Wiele czynników składa się na to, co ją może wywołać. Są u nas prądy, że rewolucja ta ma być rewolucją bolszewicką bez aspiracji narodowych. Abstynencja od tej rewolucji może być wysunięciem tylko elementu społecznego^z. My musimy ją ująć, by postawić hasła narodowego zjednoczenia wszystkich sił polskich. Decyduje się na demagogię w masach, aby uzyskać wpływ na masy. Bo zbyt ważny moment. Widma ND się nie boi. Lewica jest za silna, by się dać oszukać. Twierdzi, że korpus Dow[ód]bór-]Muś[nickiego] ma do 160 000 wojsk, gdyż Polacy z wojska nie mają się gdzie podziać — i dlatego muszą iść do armii polskiej. Jeżeli ND opanowała tę siłę, to tym bardziej musimy się z ND liczyć.

Jeżeli wszystkie rachuby zawiodą — to kwestia nasza zostanie rozwiązana na podstawie traktatu. Polacy muszą być dopuszczeni z głosem pełnoprawnym. Rządu Kucharzewskiego nie można uznać, tak samo hr. A.

^w Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie: Nadzieje na obietnice.

^x Nie odczytana jedna litera skótu, w żadnym wypadku nie NKN.

^y Zupełnie niez jasne na skutek opuszczenia.

^z Zniekształcone w protokóle, prawdopodobnie winno być: Rezultatem abstynencji od tej rewolucji itd.

Tarnowskiego jako urzędnika min. spr. zagr. austr[iackiego], który mógłby być tylko reprez[entantem] Austrii⁴⁶. W Brześciu może być tylko J. Piłsudski.

Stawia wniossek.

p. Miedziński, A. Śliwiński, Szpotański, Perl, H. Śliwiński zabierają głos w sprawie komisji co do rezolucji.

Wybrano komisję redakcyjną złożoną z 7 członków, której rezolucje przedstawiają referencji. Do komisji wchodzi członkowie wszystk[ich] stronn[ictw].

Ad. p. 2). Ref[eruje] dr Perl — Sejm.

Postawić trzeba sprawę niepodległości. Dotąd nie było możności oficjalnego wypowiedzenia głosu ludu w tej sprawie. Po rewolucji 1905 klasa robotn[icza] była rozbita. Po wybuchu wojny lewica nie miała za sobą mas. To było powodem, że legiōny trzeba było oddać Austrii. Wytworzyła się sytuacja, że lewica musiała zastępować Naród. Akt 5 listopada, który był rezultatem lewicy, pokazał Narodowi, że sprawa Niepodległości jest realną nawet w państwach centr[alnych], mimo że był nieszczerzy. Lewica wyzyskała to przez pogłębienie tej psychologii. Prawica chciała to realizować w ramach narzuconych przez okupantów. Lewica rozpoczęła walkę z okupantami. Była to od razu walka o niepodległość. Wejście do T R St lewicy było próbą konieczną⁴⁷. W przeciwnym razie trzeba by oddać kierownictwo żywiołom moskalofilskim czy koalicyjnym. Lew[ica] niepodl[ęnościowa] nie doceniała w jednym względzie [konsekwencji niemieckiej]. Wierzyła bowiem, że uda się jej rozsądzić ramy ciał, które nakreślili Niemcy. Należało w T R St zwalczać okupantów. Tego lewica nie dokonała. Okres II — jest wycofanie się z T R Stanu. Rewolucja rosyjska wywarła olbrzymie wrażenie na psychikę w kierunku wyzwalaającym. Wytworzyły się środki do poruszenia mas ludowych. Moskalofilstwo znikło. Powstał problem wyzwolenia się od okupantów. Zabrakło caratu, bez pokonania którego nie można było myśleć o niepodległości. To ułatwiło sytuację. Okupanci wystąpili jako siła, która chce Polsce narzucić swoją wolę. O ile z początku lewica szukała] sojuszu z państwami centr[alnymi], one ten sojusz odrzucały w krytycznych dla siebie momentach. Teraz, gdy niebezpieczeństwo ze strony Rosji im nie grozi, tym bardziej one na sojusz nie pójdą. Dziś nie tylko chodzi o dyplomację w Brześciu. Chce się wykazać, że Polska ma już niepodległość. Chce tworzyć w Polsce bezsilne firmy, aby nas przyzwyczaić do swojej opieki. Dziś ta sprawa przedstawia się w formie b[ardzo] nędznej autonomii. Sądownictwo — wyklucza sprawy polityczne^{aa}; więzienia. Szkolnictwo też uzależnione w zupełności. Narzucono formy szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej. Obiecują, że w lipcu oddadzą Państwu Polsk[iemu] finanse. W to referent nie wierzy. Uważa, że będą to tylko dodatki do podatków. Z Rządem Polsk[im] musimy walczyć, gdyż on nie jest rządem i dlatego, że nic nie mogąc — prowadzi już politykę reakcyjną i klerykalną. Przy-

^{aa} Zniekształcone w protokole, prawdopodobnie: z wykluczeniem spraw politycznych, więzień.

⁴⁶ Jan Kucharzewski (ur. 1879) — premier pierwszego rządu RP, umiarkowanie aktywistycznego, 8 grudnia 1917 — 11 lutego 1918. Adam Tarnowski (ur. 1866) — dyplomata austriacki, był kandydatem na premiera rządu RP.

⁴⁷ Tymczasowa Rada Stanu działała od stycznia do sierpnia 1917 r.

siega religijna dla urzędników wykazuje, że wzoruje się na państwach centr[alnych] i chce wzmocnić reakcję. Rząd na pewno i R. Reg. nie chcą powrotu Piłsudsk[iego], bo go się obawiają wobec fali rewolucyjn[ej]. Nie chcą i usunięcia okupantów. Chyba, żeby już mieli żandarmerię lub wojska. Obietnice Sejmu są złudzeni[ami]. Oszukują społeczeństwo metodą okupant[ów]. Rada Stanu, która ma się składać z żywiołów reakcyjn[yh] jest tego dowodem, aby^{ab} mieć wpływ na dalszy przebieg organizacji państwa polskiego. Ustawa wojska polskiego — ustawa finansowa, będzie też pomyślana dla interesów klas pracujących^{ac}. Rada Stanu będzie wielkim niebezpieczeństwem jawnie^{ad} zreakcjonizowania społeczeństwa polskiego, a także niebezpieczeństwem dla Niepodległości.

Ruch rewolucyjny będzie w miarę wzmaganie się reakcjonizował Radę Stanu i Rząd. Nie ma dziś mowy o dyplomacyzowaniu. Trzeba prowadzić politykę jaskrawą.

p. Daszyński. Sejm w dzisiejszych warunkach jedynym źródłem prawa polskiego. Rząd, R. St., R. Reg. nie mogą być tym źródłem, gdyż są wpływem firm niemieckich i austr[iackich]. W interesie Niemiec leży, by Polska nie była państwem rewolucji między Wschodem i Zachodem. Lewica musi się przyznać do błędu 16 sierpnia 1914./Demokracja potrzebuje wodza. Piłsudski nim był i stworzył z niej siłę. Drugim czynnikiem, który skoordynuje siły demokracji, jest parlament. Sejm dlatego jest bezwzględnie potrzebą demokracji tu reprezentowanej. Komisja Porozumiewawcza będzie tymczasem zastępować sejm. Wojsko polskie stworzone przez Piłsudskiego jest jednym z najlepszych wojsk świata, mimo że było przyklepione do najwięcej zgniętej armii austr[iackiej]. Gdyby z niego pozostało tylko pojęcie — to i to wielka rzecz. Z tego wojska chcą teraz zrobić żandarmów. Ale tu się rozchodzą^{ae} drogi okupantów i Rady Stanu. Pierwsi mówią, że dają wojsko. R. St. te wojska^{af} dla ochrony klas posiadających [przed] klasą wydziedziczonych. Jeżeli R. St. dojdzie do steru, będzie to rzecz potworna dla przyszłości. Nie widzi gruntu pod republikę, z braku stronnictwa republikańskiego. Jakakolwiek decyzja bez sejmu w Polsce — musi wypaść na niekorzyść Polski. Grozi nam ruch żywiołowy. Jest on niebezpieczny, o ile on nieprzygotowany. Plebiscyt narzucony przez Wschodu, byłby nieszczęściem dla nas. Plebiscytem posługują się rządy i parlatani świata. W Rosji walki z konstytuanta, Ukrain[a]⁴⁸. I w Rosji i w Ukrainie⁴⁹. Tylko sejm konstytucyjny może naszą sprawę rozwiązać. Sejm jest państwem — oni rozbijają państwo. Demokracja do plebiscytu nie może iść tylko przez sejm konstytucyjny. Muszą mieć głos do sejmu i plebiscyt musi to być kardynalny punkt przyszłego sejm[ui]. Boi się zniszczenia suwerenności sejmu przez izbę wyższą.

zone w protokóle, prawdopodobnie: celem jest aby mieć wpływ.

protokóle, winno być: klas posiadających.

stałeczenie w protokóle, prawdopodobnie: jawnego.

podobnie błąd w protokóle: zbiegają się.

enie w protokóle, prawdopodobnie: te wojska tworzy (lub: chce użyć).

enie przypadkowe. Prawdopodobny sens: rozpedzenie konstytuandy

z Ukrainą dowodzą, że wysuwanie przez Rosję hasła plebiscytu nosi

rytu politycznego.

egalizowania swego planu proklamowania się cesarzem Ludwik Bona-

m III) przeprowadził w r. 1852 plebiscyt.

Drogi i taktyka demokracji. Jest za walką dyplomatyczną. Jeśli demokracja ma siłę — może stosować i łagodniejsze środki niż walka fizyczna. Jest obowiązkiem naszym zrobić, aby walki czynnej nigdy w Polsce nie było; która wyniszcza siły, a ma prowadzić taką walkę, która da wyraz liczbie demokratów. Jest za terrorem rządu, co już zrobiło swoje, gdy rząd się wypowiedział za powszechnym prawem wyborczym⁵⁰. Jest za poruszeniem mas, aby im dać to poczucie siły. Uważa, że słabo demonstrowano z powodu aresztowania Piłsudskiego. Uważa, że w najbliższym tygodniu 100 000—200 000 ludzi wyprowadzić na ulicę Warszawy i wprowadzić do pałacu Kronenberga z hasłami precz z rząd[em]), R. Reg.⁵¹. Kucharze[wski] mówił, że dławi się bez sejmu. Nazywają go zdrajcą — on chce się usprawiedliwić. Sejm byłby dla niego trybuną. Żąda platformy dla ludu, z której by wypływało żądanie sejmu. Dla dziś zgromadzonej demokracji sejm ma być platformą do pracy w masach. Demokracja Galicji posłała setki tysięcy kor[on] na pracę rewolucyjną. Nie wierzy w zrewolucjonizowanie Królestwa. Twierdzi, że SD i Lewica PPS w rewolucji chwycą w ręce rewolucję. Mogą iść przeciwko Polsce. Sejm wykaże prawdziwe siły demokracji Królestwa. Z nich zorientujemy się o szansach rewolucji. Jeżeli Rada Stanu się zbierze, to obowiązk[iem] demokracji jest pójść pod nią w 100 000 ludzi i zażądać powszechnego prawa wyborczego. Strajk w Warszawie doprowadzono do absurdu, gdyż nadano mu czysto partyjny charakter⁵². Sejm tylko da wyraz społeczny i polityczny wyraz .

Posiedzenie komisji redakcyjnej o 10 w[ieczór].

„ „ organizacyjnej o 1/2 4 popoł

Posiedzenie wyznaczono na godz. 4. Przerwa o 1.40 w po[ł].

Godzina 4.30 popoł. posiedzenie otwarto. Czas przemówień zredukowany do m. 10.

p. Hołowko⁵³. W odpowiedzi p. Daszyńskie[mu] zaznacza, że lewica Kr[ólestwa] Pol[skiego] znaczenie sejmu zrozumiała. Zapytuje o drogi do zrealizowania. P. Kucharzewski i R. R. tej kwestii nie rozstrzygają, a także sejmu nie chcą, bo się go boją. Nie wierzy, bo p. Pomorski i Lubomirski nie chcą skończyć swojej kariery politycznej⁵⁴. Okupanci nie zgodzą się na zwołanie Sejmu. Zapytuje jak zwołać sejm wbrew woli okupantów. Jaka rola Galicji w tym sejmie? Tylko sejm obu dzielnic może być wyrazem woli Narodu. W Galicji jest pęd do konstytuandy. Winny być nowe wybory w Galicji i obesać konstytuandy. Z Poznańskim jest sprawa trudniejsza]. Możliwe jest zwołanie konstytuandy obu dzielnic wbrew woli okupantów. To jest zadaniem lewicy.

⁵⁰ W oświadczeniu z 30 stycznia 1918 rząd Kucharzewskiego.

⁵¹ Pałac Kronenberga — siedziba Rady Stanu i rządu RR.

⁵² Mowa o strajku 19 i 21 stycznia 1918 w Warszawie. 19 stycznia strajk proklamowany został przez SDKPiL i PPS Lewicę, przyłączyła się PPS. 21 stycznia strajk proklamowała PPS. SDKPiL i PPS Lewica wysuwały hasła polityczne i ekonomiczne, PPS niemal wyłącznie polityczne.

⁵³ Tadeusz Hołowko (1889—1931) — w czasie wojny działacz SNN, PPS i POW. Bezpośrednio po naradzie krakowskiej wyjechał na Ukrainę i do Rosji jako przedstawiciel Konwentu Organizacji A i CKR PPS.

⁵⁴ Zdżistaw ks. Lubomirski (1865—1941) — członek RR. Józef Mikulowski-Pomorski (ur. 1865) — minister oświaty w rządzie Kucharzewskiego.

p. Arciszewski. P. Daszyński nie wierzy w inne rozwiązanie kwestii polskiej jak przez sejm. Rewolucję pozostawia naszym dzieciom. 700 000 tysięcy⁴⁸ robotników z Niemiec i milion ludności z Rosji wzmocniłoby demokrację⁵⁵. Ale na to my nie możemy czekać. Rząd mógłby zwołać komisję do opracowania ustawy sejmowej. Nie chce, a chcą Rady Stanu. Do Sejmu nie wejdziemy w większości, póki nie wrócą z Rosji i Niemiec, ale zrobi się wszystko, by z wyborów wyjść ręką obronną. Nie możemy czekać chwili, aż rewolucja wybuchnie i nie będziemy mogli jej objąć. Ale w decydującym momencie można ostatnią chwilę wybuchu wyznaczyć. Można ją przygotować końcowo. Sprawę polską zakończy rewolucja. Pieniędzy tyle kroci zebranych Król[estwo] Pol[skie] nie dostało — o których mówi p. Daszyński.

p. Szpotański. Sprawa sejmu może być postawiona poważnie tylko w drodze rewolucji. Sądzi, że sejm zwołany będzie w krótkim czasie wbrew woli okupantów. R. R. i rząd nie mogą przeciwstawiać się w zwołaniu sejmu, ze względu że straciliby wszelki wpływ na społeczeństw[oj]. Oni są pewni zwycięstwa w sejmie. Lewicy w dużym stopniu się nie obawiają. Kler ma duże wpływy u chłopów i mogą zwyciężyć. Należy tę rzecz przyspieszyć i stronnictwa winny się porozumieć. Przy kompromisach nigdy lewica od zasadniczego stanowiska nie odstąpi. Nie boi się kompromisów. Pieniędzy, o których mów[il] p. Daszyński, stronnictwa nie dostały,

p. Malinowski. Ad p. Daszyński oświadcza, że akcja sejmowa jest prowadzona od 1915 r. Milion odezów w tej sprawie wyszło. 6 pism nielegalnych, w każdym numerze są te sprawy forsowane. Były demonstracje w tej sprawie. Sprawa sejmu jest bardzo rozpędzona w masach. Tak samo hasło republiki przejdzie na sejm. Tego się boi R. R. i rząd. Zwołać Rząd Rewol[ucyjny], który zwoła konstytuante. Albo też rząd zmusić. Przewiduje 1-y wypadek. Gdyby PPS miała część tych funduszy, które były przysłane, inaczej by sprawa dziś stała. PPS brakuje b[ardzo] pieniędzy. Miliony idą na agitację werbunkową, a PPS nie miała pieniędzy. Wczoraj był straszak ND, dziś SD i Lewicy PPS. Zaprzecza ich wpływom. Ale SD i Lewica podtrzymywane pieniędzmi przez bolszewików w czasie wybuchu mogą narobić kaszy. Ponieważ w społeczeństwie demokracja nie bierze rewolucji w ręce, każdy może w tym gmerać. Każ[dy] tak jak [w] Król[estwie] postawić tę sprawę w Galicji.

pos[eł] Moraczewski. W historii rewolucji demokracja przed rewolucją zawsze była słaba. Wybuch następował pod wpływem pewnych hasła. Tak samo zawsze brak było pieniędzy. Z Galicji szły pieniądze przez NKN dla placówek NKN-owych. Szły sumy na ręce kom. Piłsudsk[iego], ale to $\frac{1}{4}$ była z Galicji, a $\frac{3}{4}$ z Królestwa i Litwy. Stronnictwa silnego republikańskiego nie ma, ale i nie ma stronnictwa monarchicznego (odp[owiedź] Daszyńsk[iemu]). Zgodzić się na Radę Stanu — to zgodzić się na przeciągnięcie okupacji. Cały skład Rady Stanu będzie musiał mieć aprobatę okupantów (odp[owiedź] Daszyńsk[iemu]). Niemożliwością jest uznanie Rady Stanu. Żądanie sejmu jest tak powszechne jak żądanie wojska. Okupanci nie zgodzą się na sejm w drodze dobrowolnej. Zgodzą się dopiero po opuszczeniu Królestwa. Sejm stworzy się tylko w chwili wybuchu rewo-

⁴⁸ Błąd w protokóle, winno być: 700 tysięcy.

⁵⁵ Mowa o Polakach w czasie wojny wywiezionych do Rosji i Niemiec.

lucji i do tego momentu my się mamy przygotować. Spis ludności umożliwi nam przeprowadzenie sejmku. Trzeba przygotować ordynację wyborczą. Jakie granice byłyby Polski przy wyborach. Kr[ólestwo] Pol[skie] w 5 obw[odach]. Okupanci podzieliliby na 2 okupacje.

p. Łypacewicz. Regenci sejmku sobie nie życzą. Kucharzewski przed bolszewizmem był za sejmkiem. Teraz jest prze[ciw]. Przeciw jest Ostrowski, Pomorski i Chelmski, którzy mają największy wpływ⁵⁶. Musi się lewica przygotować społecznie. Reformy społ[ecznej] muszą być takie, które pociągną chłopów. Strajk polit[yczny] w Warszawie się nie uda, tylko pod hasłami ekonomicznymi, jak Bund i Lew[ica] PPS. Przeprowadzenie konstytuanta jest nie do przeprowadzenia. Trzeba dążyć, by Sejm dał większość lewicową, a na to potrzeba organizacji.

p. A. Sliwiński. Nad ordynacją wyborczą lewica pracuje. Listy wyborcze też się robią. Teren też był oznaczony. W tych dniach wyjdzie w tej sprawie broszura.

p. Bogdanowicz⁵⁷ [LNP]. Żąda, by Sejm był jeśli nie całej Polski — to przynajmniej 2-ech zaborów. Potrzebna agitacja za udziałem Galicji w tym Sejmie. Środki — tworzenie już teraz komitetów wyborczych z uświadomieniem najszerszych mas [o] roli tych wyborów.

Rezolucja LNP — do komisji redakcyjnej przekazano.

p. Daszyński. Sejm jest jedyną platformą, na której Polacy mogą wypowiedzieć się przeciw okupantom. Demokracja jest w Król[estwie] słaba, dlatego liczy na rewolucję. Silna demokracja nie potrzebuje rewolucji. Jest przeciw wprowadzeniu ruchu demokratycznego do podziemi. A takim wpędzeniem do podziemi jest wprowadzenie konstytuanta w obecnych warunkach przez jedno stronnictwo. To chce zrobić ND: sejm i rząd konspiracyjny. Jest przeciwko temu. To jest dążenie do rewolucyjnej dyktatury jednej partii. Mogą się wyłonić trzy sejmy i 3 rządy konspiracyjne Lew[ica] ND i klerykałny. Na tę koncepcję teraz nie idzie. Przestrzega przed dyskusją nad tymi rzeczami. Boi się wysłania Koła Polskiego do sejmku Królestwa. Koło mogłoby zatrzeć zdrowe podstawy sejmku, gdyż byłoby ono rozsądkiem tej korupcji w Polsce. Godzi się na rezolucję LNP z małymi poprawkami. Proponuje protest przeciwko drugiej Izbie. Wezwać partię do zawiązywania komitetów wyborczych gubernialnych i powiatowych. Jeżeli w Radzie Stanu 10 ludzi zaprotestuje przeciwko temu, co się tam dzieć będzie, to za nimi pójdzie całe Królestwo. Wskazuje na brak przygotowania materialnego demokracji w Królestwie. Chłop w Królestwie może dać. Jest więc źródło dochodów. Sprawa żydowska jest wielkim niebezpieczeństwem, a da temu wyraz SD i Lewica PPS. Jeżeli 15% ludności nie może liczyć na równouprawienie, to może to być dla nas klęską, bo wytworzy się tęsknota do Petersburga, który zagwarantuje prawne równouprawienie Żydom.

dr Perl. Królestwo nie może działać parlamentarnie, gdy nie ma parlamentu. Nikt z Królestwa nie dąży do podziemi. Przeciwnie — dążą do wyjścia z podziemi. Ale kiedy mus ich skłania — to robią to. Galicja za bardzo trzyma się tradycyjnych środków przedwojennych. A teraz

⁵⁶ Książd Zygmunt Chelmski — kanclerz RR. Józef Ostrowski (ur. 1850) — członek RR.

⁵⁷ Kazimierz Bogdanowicz (ur. 1865) — działacz LNP we Lwowie.

i w Gal[icji] jest walka z okupacją austr[iacką], walka o zjednoczenie, która nie może się opierać na oświadcze[niu] Czernina, a musi być walką o niepodległość[é.] Demokracja jest słaba dla braku zasad, zwłaszcza inteligencji demokratycznej. Ale i w Galicji nie jest lepiej. Dowód: w NKN Stańcacyzy wzięli wszystko w swoje ręce. Nie można budować wszystkiego na rewolucji, bo nie wiadomo przeciwko komu ona będzie skierowana. Ale jej nie zrywać. Czyta rezolucję w sprawie konstytuanta: Jeśli konstytuanta powstanie w Warszawie — to w Galicji samorzutnie powstaną wybory. I to stronnictwo wygra, które pierwsze te sprawy postawi. PPS nawet wtedy, kiedy Piłsudski budował ogólnonarodowe przedstawicielstwo — stała na boku. Nie chciała się łączyć z ND.

Ad. p. 3). Reformy społeczne p. Stapiński.

p. Stapiński. 0/0 zabranych do armii do 270/0⁵⁸. Straty są wielkie, gdyż były używane na froncie włoskim. Miasta i wieś wyludnione. Brak sił roboczych. Kobiety nie mogą się w drogę puścić, aby nie spotkać się z napaścią łobuz[ów]. 13 000 sztuk bydła zabiera się miesięcznie. Z koni Galicja Wschodnia zupełnie wybrana. Wozy też. Gospodarstwo prowadzi się ostatkami. Papierowe pieniądze nie wystarczą na zakupienie tych rzeczy. Drożyzna. Zasiłki tego nie pokryją. Przygnębienie. Może być z tego wzrost klerykalizmu lub osłabienie. Możliwe to ostatnie. Inwalidzi stracili zaufanie do księży i ich środków leczniczych ducha. Rozluźnienie obyczajów. Każdy chłop widzi, że padliśmy pastwą braku własnego państwa. Jeżeli na czele państwa będzie reakcja — chłop będzie chłodny. Jeśli lud, zapal się spotęguje. Agitowano żołnierzy w polskich pułkach. Agitacja się przerwała. Dla polityk[ów] obecnie nie wiadomo jest, co się wyłoni z masy chłopskiej. Hasła społeczne muszą być jedno lub 2 jasno skrytalizowane. Jakie mają być te hasła, nie jest jeszcze przygotowane. Na razie stworzyli jeden wniosek: Sprawa prywatnej własności jest drażliwą dla chłopca. Żądają ograniczenia maksimum posiadania ziemi do stu morgów. Oświadcza, że kroku dotrzymają w pochodzie do Niepodległości Polski. Lud nie był podzielony na stronnictwa. Byli podzieleni przywódcy. „Przyjaciół Ludu“ niedługo zacznie wychodzić⁵⁹. Zimą wodą pracy łać nie będzie. Na każdym posterunku wytrwa. Rozdział stronnictwa był taki, iż z posłami podtrzymał stosunki⁶⁰. Tylko z Długoszem⁶¹ byli źle. Był traktowany jako prezes stronnictwa. Z Długoszem się przeprosił. Wystąpi z Koła i stworzy klub „Niepodległości Polski“. Z Królestwem się ściśle będzie łączyć i ciągle porozumiewać. Tutejsi ludowcy zaczną prenumerować „Wyzwolen[ie]“ z Król[estwa] a „Przyjaciół[a] Ludu“ kolportować w Królestwie.

p. Daszyński. Zastęga rew[olucji] ros[yjskiej] leży nie w upaństwowieniu ziemi i fabryk, ale w tym że proletariát uzyskał rozszerzenie praw obywatelskich i 8-o godzinny dzień pracy. Nie chce dążyć, aby dobrze zorganizowana mniejszość decydowała o losach milionów, ale nie wyrzeka się momentalnej decyzji, jeśli by miał to zrobić ktoś inny. SD i Bund będą

⁵⁸ Stapiński tu i dalej mówi o Galicji.

⁵⁹ „Przyjaciół Ludu“ był pismem kierowanej przez Stapińskiego PSL Lewicy.

⁶⁰ Mowa o rozłamie w ruchu ludowym Galicji w 1913 r. na PSL Lewicę i PSL „Piaś“.

⁶¹ Władysław Długosz (1864—1937) — przemysłowiec naftowy, działacz PSL „Piaś“. W r. 1913 zwalczając ówczesnego przywódcę PSL Stapińskiego doprowadził do rozłam w stronnictwie.

przelicytowywać hasłami społecznymi i prowadzić robotnika na rzeź. Całokształt reform społecznych ujmuję w punkty.

1) Ministerstwo pracy — organizowanie warunków pracy. Opieka nad całą pracą. Kobieta, dziecko, kaleki, starzy. W Królestwie tego nie ma. Jest tam tylko dobroczynność.

Kooperatywy wytwórcze i spożywcze — państwowa opieka.

- 8-o godzinny dzień roboczy i minimum płacy.

. Swoboda koalicji, zgromadzeń, zrzeszeń i ruchu.

Powszechnego uzbrojenia ludu i zniesienia powszechnej służby woj-skowej.

Powszechne, równe, tajne, bezpośrednie, proporcjonalne głosow[anie] bez różnicy wyznania i płci.

Powrót do kraju wywiezionych mas robotniczych polskich.

Jest daleki od błędu bolszewików, co do własności, która nie dojrzała. Praktyka wykazała (koleje), że nie byli w stanie objąć tego.

W Polsce jest wiele działów, które mogą od razu przejść w ręce pań-stwa. Ale konieczność spotęgowania przemysłu wykazują rolnicy ze wzglę-du na bezrolnych.

Sądzi, że stronnictwa tu reprezentowane wytrzymają ten projekt. Być może że to nie wystarczy, że SD zechce się licytować do maksimum. Ale uważa to za demagogię, na której daleko nie zajędzie.

p. Poniatowski. Przemysł będzie po wojnie zniszczony. Rozwój może nastąpić za lat kilkadziesiąt. Spadek wojenny oddaje państwu polskie[mu] grunta, które były skonfiskowane przez Rosję. Ulepszenie gospodarki rolnej przez zmniejszenie jednostki minimalnej dla włościństwa. 600 000 rodzin bezrolonych nie może być zaspokojone. Własność chłopska być musi nienaruszona. Część ludn[ości] znajdzie zatrudnie[nie] w większych gospodar[stwach], w lasach, w przemyśle. Gospodarstwo drobnowłóścian-skie — jest utrzymanie ziemi w rękach polskich — większe obszary są sprzedawane w ręce obce i wzmagają swoją produkcyjność. Całość produkcji drobnowłóścian[skiej] jest kilka razy większa od produkcji wielkich gospodarstw. Większą ilość rodzin utrzyma i rąk zatrudni — jest gospodarstwo drobna. Pewne załatwienie sprawy rolnej nie może dotyczyć ogółu — tylko gospodarstw karłowatych, które są dopełnieniem do pracy robotnika-właściciela. Ograniczenie stanu posiadania do pewnego maksi-mum, daje możność zatrudnić na czas pewien i usunąć przeludnienie. W Galicji jest jeszcze gorzej wskutek małego przemysłu. 20 gospodarstw Galicji stanowi połowę własności rolnej. Królestwo tak samo jak Galicja mniej więcej 100 morgów rozbić⁶². Nie jest ona jeszcze ustalona. Konfi-skata wielkich dóbr daje możność budowy 100 000 gospodarstw. Gdy-byśmy wyszli z wojny bez długów — kredyt będzie stosunkowo duży i włożyć część w podnie[sienie] gospod[arki]. Ale państwo nie będzie w sta-nie ułatwić zagospodarowania. Trzeba sięgnąć do tych zebranych pieniędzy na wojnie.

Przy budowie państwa polskiego konieczność zadowolenia gros lud-ności, aby nie tęskniła do innych warunków. Związana jest z tą sprawą również kwestia rolna.

⁶² Mowa tu o reformie rolnej i maksimum ziemi przy przeprowadzeniu reformy rolnej.

Czyta rezolucję w myśl wywodów do komisji redakcyjnej.

p. Arciszewski. Ciężary spadły na Państwo i gminę z powodu wojny. Państwa są uzależnione od kapitalistów — obdłużone. Miasta obdłużone]. Na każdego mieszkańca wypada po kilkaset marek długu gminy oprócz długu państwowego. Umowy Magistratu rosyjskiego oddawały przedsiębiorstwa klice kapitalistów (tramwaje, gazownie na 80 lat). Miasto z tego nic nie ma. Elektrownia, rzeźnia. Gospodarka straszna we wszystkich dziedzinach życia. Wszędzie spekulacja czerpie wielki zysk. Mieszkańcy płacą wielkie podatki, a nic za nie mają. Ruina finansowa. Rząd niemiecki Bethmanna-Holwega dąży do upaństwow[enia] 1/3 przemysłu — kapitałiści stanęli w opozycji⁶³. Reformy, które PPS proponuje, nie mogą być traktowane jako dla państwa szkodliwe. Przeciwno nim jest tylko klika spekulantów. Ale skład tego Zjazdu nie może przeciwko nim oponować. Nie może to być tylko deklaracja papierowa, ale muszą być szczerze postawione realnie:

1) Upaństwowienie kolei prywatnych i kopalń. Koleje dały miliony prywatnym kapitalistom i uzależniły od nich państwa. Kopalnie niszczone przez rabunkową politykę.

2) Wywłaszczenie większej własności ziemskiej.

3) Upaństwowienie towarzystw ubezpieczeń.

4) Umieszczenie jak największej ilości przedsiębiorstw jak tramwaje, gazownie, elektr[ownie].

5)^{ah}

6)^{ah}

7) Własność nieruchoma i place.

Poza tym program p. Daszyńskiego. Do komisji redakcyjnej.

Program ten spotyka się przy wyborach i jest stawiany przez konserwę i ND, co potem zwalczają^{ai}.

p. Łypacewicz. Jest za ograniczeniem ilości tych haseł. Najważniejsze jest wywłaszczenie. Jego stronnictwo pójdzie na te hasła. Zaznacza o reformie mieszkaniowej. Punkt oświatowy musi być rozszerzony do 7-0 letniego nauczania, a 3-ch letnie obowiązkowe. Nie mówić o wojsku w reformach społecznych — a w punkcie o wojsku.

p. A. Śliwiński. Wyjaśnia, że wtedy, gdy Piłsudski chciał kompromisu, ND była uspołobiona do Niemców jak wściekły pies. Piłsudski miał wtedy rację. Reformy społeczne są konieczne. Winny iść dalej niż rządy Austr[i]i i Niem[iec], które chcą 1/3 wywłaszczyć. Państwo musi panować nad produkcją. Państwa obecnie szły daleko. Weszły nawet do mieszkań i zaczęły kłamki odrywać. Musimy mówić o uregulowaniu produkcji. Całe społeczeństwo musi ponosić ciężary, nie spychać na jedną klasę. Prawo do pracy. 700 000 robotników w Niemczech. 2 000 000 w Rosji. Wywłaszczenie. Nowy system opodatkowania, taki, który byłby ciężarem posiadania własności. Jest za ogólnikowym wypowiedzeniem kwestii nadania ziemi.

p. Moraczewski. Uważa, że w programie zwrócić uwagę: płaca, odzież i mieszkanie. Komisje, któreby omawiały wysokość płacy.

^{ah} W protokóle wolne miejsce.

^{ai} Zniekształcenie w protokóle, prawdopodobnie: które go potem zwalczają.

⁶³ Rząd Bethmanna-Holwega — Theobald von Bethmann-Holweg (1856—1921) był kanclerzem w l. 1906—1917.

Odroczyć 8.15 wieczór.

4.II. 10.30 rano.

Ad. p. 4). Sprawa wojska — p. Śmigły Rydz⁶⁴.

2 kąty widzenia. Dziś — i w przyszłości. Jest zdania, że stoimy przed rewolucją. Nie wierzy w rozstrzygnięcie militarne na Zachodzie. To, co to wyłania, musi wywołać rewolucję. Na dobrą wolę mocarstw c[entralnych] nie liczy, tylko na własne siły, czyli na siłę rewolucji. Przy rewolucji radzi nie tylko liczyć się z koniecznością przystąpienia — lecz zorganizować siłę rewolucyjną, aby nie zaskoczyła niespodzianie. Radzi nadać jej hasła polityczne. Stronnictwa tu reprezentowane winny użyć wszystkich środków do uwolnienia internowanych i możliwości powrotu galicjan do PKP⁶⁵. Obecne siły wojenne bez tych ludzi mogą być użyte do tłumienia rewolucji. Przy powrocie tych czynników da gwarancję, że staną przy rewolucji.

Co do przyszłości to armia polska choćby budowana w warunkach nieco lepszych — nie będzie armią narodową. Na to trzeba, aby armię tę budował Piłsudski, co do zwolnienia którego nie ma na razie szans. Budować będą oficerowie niemieccy i austriaccy. Armia polska winna być zbliżona do milicji szwajcarskiej, z możliwością powołania całego Narodu, gdy będzie chodzić o obronę honoru Narodu. Służba winna być krótka i powoływani nie ciągle do uzupełniania ćwiczeń.

Przedstawia rezolucję do komisji redakcyjnej.

p. Miedziński. Mówi o znaczeniu POW, na której można by coś budować politycznie. W Legionach muszą być reformy — aby im dawniejszą wartość przywrócić. POW z charakteru swego nic nie straciła. Kom. Piłsudski nieobecny jest dziś większą potęgą potencjalną niż był obecny. POW w przyszłości posłuży do wielkiego aktu wyzwolenia, który wszyscy przeczuwają. W pierwszym wybuchu rewolucji znajdziemy się w trudnym położeniu, przez brak komunikacji, która jest tak potrzebna rewolucji jak wrogom. POW będzie miało w tym wypadku olbrzymie znaczenie. POW nie ma dostatecznego oparcia z siłami politycznymi demokracji kraju. Stwierdza, że w ostatnich czasach do POW zwracały się sfery prawicowe, szukać z nią kontaktu. Chciano ją kupić. Pytali, ile by ona kosztowała. Prawica robiła wrażenie, który się chwytą brzytwy⁶³. Tą brzytwą byli Niemcy, Austriacy, ale to nierealne, zwłaszcza ten gatunek Austr[ia-ków] (Czesi symp[atycy] Rosji). Zwrócili się więc do POW. Ta odpowiedziała, że popiera ją może każdy, ale nie dawała się w zależność. Liczebność — kilkanaście tysięcy ściśle zorganizowanych i kilkakrotnie wyższa sfera wpływu, która w każdej chwili stanie. Duża sieć organizacyjna — i dużo wyrobionych ludzi, którzy przez czas dłuższy mogą się samodzielnie rządzić, gdyby byli odcięci. Teraz chcą jeszcze spotęgować sprężystość

⁶³ *Opuszczenie w protokóle, prawdopodobnie: tonącego, który się chwytą brzytwy.*

⁶⁴ Edward Śmigły-Rydz (1886—1942) był wówczas Komendantem Głównym POW i kierownikiem wojskowym Konwentu Organizacji A.

⁶⁵ Polski Korpus Posiłkowy (PKP) — formalnie Legiony zostały przez Austrię przekształcone w PKP w końcu 1916 r. Faktycznie powstał PKP po kryzysie przysięgowym w 1917 r. z żołnierzy II Brygady Legionów. W lutym 1918 r. PKP zerwał z Austrią i przeszedł front. Przy tworzeniu PKP żołnierze I i III Brygady — Galicjanie — wcieleni zostali do armii austriackiej (Królewiaci uprzednio już bądź zostali wcieleni do znajdującej się pod kierownictwem niemieckim Polskiej Siły Zbrojnej, bądź internowani).

organizacji — 50% organizacji składają się z chłopów i ci wciąż napływają. Inteligencja przestaje napływać. Nie mogą przyjmować chłopów, bo nie mogą opanować. Brak instruktorów może wywołać niemiłe scysje. Kwestię materiału instruktorskiego można rozwiązać przez napływ szczypiorniaków⁶⁶, należy to tylko zorganizować — ale trzeba pieniędzy. Nawet z tego powodu muszą zmniejszać.

p. Moraczewski. Informuje że we Lwowie są rozruchy przeciwko Niemcom. Niemcy strzelają do ludzi. Są zabici⁶⁷.

p. Perl. POW powstała by wstąpić do Wojska Polskiego. Tego dziś zrobić nie może. Nie ma więc celu. Kadrami rewolucji jako całość być nie może. Stronnictwo demokratyczne na niej oprzeć się nie może. Robi błędy. Jednym z nich był memoriał do Kucharzewskiego⁶⁸. Była to i utopia i kompromis. Utopia żądanie Piłsudskiego. Ugoda była zgoda na mianowanie przez Rząd Polski Komendanta. A tym mógłby być i Beseler. Jest to polityka i w dodatku błędna, zwłaszcza że tam były punkty poboru bez sejmu. To nie była zła wola — lecz fałszywe położenie w jakim się znaleźli. Pierwszym warunkiem współdziałania z POW musi być wyraźne określenie jej charakteru. Rezolucję p. Śmigłego uzupełnia, iż Wojsko Polskie może być tylko tworzone przez konstytuante.

p. Arciszewski. Solidaryzuje się z p. Perlem w sprawie POW, gdyż gdyby POW wstąpiła do Armii Polskiej — mogłaby być odda[na] pod komendę Beselera. To było wynikiem, iż trzyma się nieco z dala od politycznych sfer, mimo że wchodzi do Komisji Porozumiewawczej prowadziła politykę samodzielną. Jest za utrzymaniem i rozwijaniem POW, by mogła ogarnąć cały kraj. Na to wojsko co się teraz tworzy — są to ludzie stojący poza ramami społeczeństwa. Należałoby do nich przeniknąć drogami konspiracyjnymi i wprowadzić tam ludzi. To należy do przedstawicieli Wojska Polskiego i POW.

p. A. Sliwiński. Zastrzeżenie p. Perla osłabia znaczenie POW. Wyjaśnia, że sprawa memoriału była w tym czasie, gdy Kom. Porozum. wstępowała do Rady Stanu. Dziś by tego nie składała. POW dziś jest jedyną siłą zorganizowaną, karną, na podstawach wojskowych, co byłoby siłą pożądaną. Nie obawia by się przeobraziła w siłę wroga. Jest tam duch Piłsudskiego. Potrzeba poparcia.

p. Malinowski. Wyjaśnia powody memoriału, jako kroku rozpaczliwego, dezorganizacji. Aresztowanie Kom. Pił[sudskiego] i odsunię[cie] się Lewicy. Uważa, że należy ją podtrzymywać^{ak}. Rozsypuje się teraz wskutek warunków politycznych. Jeżeli się im nie pomoże — to za miesiąc grozi POW niebezpieczeństwo. Wzmocnić ją i użyć ją do rewolucji. PPS ma żal do POW, ale to są powody techniczne (poczta itp.). Powstały kadry przygotowawcze do rewolucji. Radzi zreformować techniczne współdziałanie, to PPS będzie popierać.

^{ak} Zniekształcenie w protokóle, prawdopodobnie: Uważa, że należy POW podtrzymać.

⁶⁶ Patrz przypis 17 i 68.

⁶⁷ Mowa o demonstracjach we Lwowie 2 lutego 1918 w związku ze zjazdem austrofiłskich Kół Pracy Narodowej. Doszło do strzelaniny, rzeczywiście byli zabici i ranni.

⁶⁸ Memoriał POW do Kucharzewskiego — w grudniu 1917 r. przedstawiciele Komendy Głównej POW przeprowadzili rozmowę z Kucharzewskim, w czasie której złożyli memoriał do Rady Regencyjnej w sprawie tworzenia wojska.

p. Moraczewski. Broni memoriału POW do R. Reg., której wtedy jeszcze społeczeństwo się nie przeciwstawiło. Stanowisko wyczekujące. POW odkryło tym memoriałem odkryło właściwie oblicze R. Reg. proponując budowę armii. Zwłaszcza, iż członko[wie] R. Reg. demagogicznie robili sobie popularność. POW oprócz tego wskazuje drogę jak militaryzować społeczeństwo.

p. Perl. Wyjaśnia, że nie mówił, iż POW jest niepotrzebne.

p. Miedziński. Składa Zjazdowi życzenie, by w Polsce było tylko tyle ugody, ile jest w POW. Warunki rządowi postawili takie, któreby zmieniły jego charakter niż jest⁶¹. W tym wypadku można by go nawet poprzeć, gdyż te punkty gwarantowały to, o ile by zostały przyjęte. Memoriał był opracowany według wskazówek Kom. Piłsudskiego. 3 spośród 4 stronnictw Komisji Poroz. uznały memoriał za swój. Co do usterek z PPS tłumaczy, że wynikają one z braku środków.

Przedstawia rezolucję do komisji redakcyjnej.

p. Śmigły godzi się na uzupełnienie rezolucji przez p. Perla. POW uważa, że jest powołana do pierwszych technicznych przygotowań. Nadanie POW charakteru rewolucyjnego nie będzie się sprzeciwiało charakterowi wojskowemu.

p. Radlińska. Informuje, że wszyscy winni z Havelberga zostali przewiezieni do Modlina. Grzmot jest ciężko chory⁶⁹.

Ad. p. 5). Uwolnienie Komendanta — p. A. Śliwiński.

Mówi o trudnościach tego uwolnienia. Wchodzą tam w grę nawet osobiste ambicje Beselera i innych dygnitarzy niemie[ckich]. R. Reg. zażądała dowodów winy Piłsudskiego. Okazało się, że żadnych innych zarzutów, prócz tego, że stoi na czele POW, która jest na tyłach armii niemieck[iej]. Nie wierzy, aby Kom. Poroz. mogła coś w tej sprawie uczynić.

Odczytuje rezolucję do Kom. Red.

p. Daszyński. Gdy na Kole Polskim był wniosek p. Moracze[wskiego] o uwolnienie Kom. Pił[sudskiego] Stańczycy i Demok[racji] byli albo prz[eci]w albo popierali nie szczerze⁷⁰. Ludowcy pod naciskiem ND chcieli skreślić nazwisko Komendanta. Rozmawiał z Czerninem i oświadczył, że kwestią zgody Polski z Austrią jest zniesienie okupacji i uwolnienie Pił[sudskiego]. Czernin oświadczył, że nie jest w stanie. Dyplomacja albo nie chce, albo nie może uwolnić Piłsudskiego. Gdyby się udało sprzągnąć jego uwolnienie z kwestią uchwalenia budżetu. Ale ta kwestia jest zawikłana. Koło Polskie na to nie pójdzie.

p. A. Śliwiński. Proponuje, aby ta sprawa wciąż żyła i nie schodziła z porządku dziennego.

p. Paschalski. Informuje [o] rozmowie z p. Lubomirskim, że sprawa Pił[sudskiego] w ogóle stawiana nie będzie.

p. Łypacewicz. Na Radzie Miejsk[iej] chcieli postawić rezolucję. Koło Między p. było przeciw. R. Reg. też nie chce.

⁶¹ Opuszczenie w protokóle: na inny niż jest.

⁶⁹ Do Havelbergu odesłano ze Szczybiorna internowanych oficerów-legionistów (Szczybiorno było obozem dla żołnierzy i podoficerów, część oficerów udała się tam nielegalnie, by wpływać na żołnierzy). Grzmot — prawdopodobnie jeden z więzionych w Havelbergu oficerów legionowych por. Grzmot-Skotnicki.

⁷⁰ Demokraci galicyjscy — stronnictwo polityczne w tym czasie zbliżone i serwatystów (stańczyków). Oficjalna nazwa Polskie Stronnictwo Demokratyc

p. Moraczewski czyta rezolucję Koła Polskiego w sprawie Piłsudsk[iego], gdzie tendencyjnie pomijają nazwisko Piłsudsk[iego] (Witos). Przeszedł jednogłośnie wniosek jego. Czyta rezolucję do Kom. Red.

p. Daszyński. Stylizuje rezolucję, by wyglądała mocniej.

Ad. p. 6). Organizacja — p. Radlińska. Referuje jak powinno wyglądać współdziałanie stronnictw Kr[ólestwa] i Gal[icji]. Aby wytworzyć w Galicji na wzór Król[estwa] Kom. Poroz. Stworzyć instytucje sekretariatów łączn[ikowych] między 2-ma Komisjami. Dotąd sekr[etariat] łączn[ikowy] istniał niejako prywatny. Teraz trzeba zrobić to tak, aby Kom. Por. była odpowiedzialna. Czyta wnioski do Kom. Red.

p. Miedziński. Czyta rezolucję w sprawie łączności z Polakami w Rosji do Kom. Red.

p. Daszyński. Prosi o kilka dni dla każdego stron[nictwa] dla powzięcia decyzji.

p. Szpotański. Sekretariat uważa za rzecz niewystarczającą.

p. Perl. Sprawa, by pozostawić Prezydium sprawy, która rezolucja ma być ogłoszona.

p. Poniatowski. Jest przeciw dawaniu czasu co do rezolucji stronnictwom.

p. Daszyński. Obstaje przy swoim ze względu na swoje stronnictwo. Proponuje termin 14-o dniowy.

p. Malinowski. Jest przeciw odkładaniu ze względu na potrzebę pospiechu.

p. Perl. Ogłosić, tylko zawiesić te, które się nie dają.

Przeszedł termin do jutra rano.

Rezolucje

2. ZJAZD STRONNICTW NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

Druk: „Kultura Polski“ 1918, nr 7, s. 98—102.

Dnia 2, 3 i 4 lutego 1918 r. odbył się zjazd niepodległościowych stronnictw i organizacji Królestwa i Galicji. Ze strony Królestwa wzięły udział: Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Niezawisłości Narodowej i Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych; ze strony Galicji — Liga Niezawisłości Polski, Polska Partia Socjalno Demokratyczna Galicji i Śląska, Polskie Stronnictwo Ludowe i Polskie Stronnictwo Postępowe.

Na zjeździe tym zapadły następujące uchwały:

I

1. Zjazd stwierdza, że dążeniem demokracji polskiej jest zdobycie niepodległego państwa, złożonego ze wszystkich ziem polskich.

Dążenie to oparte jest na prawie całego narodu stanowienia o swoim losie.

Demokracja polska zwalczać będzie jak najbezwzględniej wszelkie próby jawnej czy zamaskowanej aneksji, jako nową zbrodnię, dokonaną na narodzie polskim.

2. Stronnictwa reprezentowane na Zjeździe, uznają w pełni dążenie narodu litewskiego do utworzenia niepodległego państwa. Uważają, że w interesie zarówno Polski, jak i Litwy, leży zawarcie dobrowolnej unii między tymi państwami.

W razie niedojścia do skutku unii stronnictwa uważają za konieczne ustalenie granic między Polską a Litwą na podstawie plebiscytu w okręgach spornych.

3. Do rokowań pokojowych powinni być dopuszczeni z głosem stanowczym przedstawiciele całego narodu, obdarzeni zaufaniem społeczeństwa.

Zaufania tego nie posiada rząd, wolą obcą narzucony.

II

Stronnictwa reprezentowane na Zjeździe stwierdzają złą wolę okupantów w stosunku do Narodu polskiego i ich konsekwentny zamiar całkowitego uzależnienia Polski od państw centralnych.

Władze polskie, tworzone w warunkach narzuconych przez okupantów, nie odpowiadają naszym wymaganiom, nie posuwają naprzód sprawy budowy niepodległego państwa polskiego i są przeciwieństwem prawa narodu do stanowienia o sobie.

W zakresie stosunków wewnętrznych władze te wyraźnie ujawniły swoją politykę wroga interesom demokracji.

Wobec tego ich charakteru stosunek do nich demokracji może być tylko stosunkiem walki.

Projektowaną Radę Stanu, jako przybudówkę do tych władz, opartą na tych samych podstawach, jako sposób odwleczenia Sejmu Ustawodawczego i utrwalenia polityki antydemokratycznej — zwalczamy bez względu na to.

Dążymy do zwołania Sejmu Ustawodawczego z jednej tylko izby poselskiej złożonego, wybranego przy zupełnej wolności politycznej w głosowaniu powszechnym (bez różnicy płci), równem, tajnem, bezpośrednim i proporcjonalnym.

Sejm Ustawodawczy będzie wyrazem suwerenności państwa polskiego, z niego tylko może wyjść rząd prawowity.

Sejm Ustawodawczy uchwali ustawy konstytucyjne. Wykonawca Sejmu Ustawodawczego podlegać będą zatwierdzeniu przez Sejm. Wyborcze powszechne wszystkich obywateli obojga płci od lat dwudziestu.

Demokracja walczyć będzie o to, aby Sejm Ustawodawczy w sposób powszechnie obywateli uchwały dla Polski ustrój państwa demokratyczny.

Dążąc do zwołania Sejmu Ustawodawczego zjednoczone stronnictwa w obecnej sytuacji uważają za teren tymczasowy, przystępując do Sejmu Ustawodawczego całe Królestwo Kongresowe.

III

Wojna światowa wymagała od mas ludowych tak olbrzymich poświęceń, a równocześnie obciążała gospodarkę państwa, wzbogaciła go twornie wysokimi długami, że ludzkości grozić może zapoczątkowanie no-

wej niewoli kapitalistycznej, w której narody całe pracowaćby musiały na rzecz kapitalizmu, wzbogaconego lichwą wojenną.

Trud odbudowy zniszczonego wojną kraju i walka ekonomiczna o srowce mogą również przedłużyć okres ciężkiego przesilenia, spadające na barki ludu, wyniszczonego drożyzną, nędzą i brakiem pracy.

Demokracja polska uznaje więc potrzebę wszechstronnej ekonomicznej ochrony ludu pracującego w interesie narodu i jego gospodarstw. Dlatego domagać się będzie od Sejmu Ustawodawczego polskiego i rządu wielkich reform społecznych, któreby wyzwoliły pracę z zależności od kapitału i usunęły nędzę.

W tym celu domagamy się:

Państwowej organizacji i ochrony pracy przez Ministerstwo pracochronę społeczną, ubezpieczenie społeczne, ustawy ośmiogodzinne, dzień roboczy, minimum płacy, urząd opieki państwowej nad dziećmi.

Państwowej kontroli nad produkcją i państwowego regulowania rozdziału środków do życia niezbędnych.

Upaństwowienia kopalń i linii komunikacyjnych, oraz ugminnierzenia wszystkich instytucji użyteczności publicznej.

Wprowadzenia wysokich podatków postępowych od dochodów, spadków, od majątku i od przyrostu wartości, aby przyjąć z pomocą gwałtownym potrzebom narodu i państwa i w ogóle przeniknięcia gospodarki państwowej i gminnej duchem społecznienia.

Powszechnego głosowania w państwie i w gminie, powszechnego nauczania, umożliwiającego każdej jednostce osiągnięcie obywatelskie i zawodowego wykształcenia, powszechnego rozbrowienia przez usunięcie wojsk stałych, a utworzenie powszechnej obrony krajowej i wszechstronnej swobody zwomy, zgromadzeń, stowarzyszeń, słowa i druku.

Wszystkie te reformy społeczne mają być systematycznym przygotowaniem do objęcia całego gospodarstwa przez wolny, zorganizowany polski naród na polskiej ziemi.

Żądania te są wspólnymi żądaniami obradujących dzisiaj stronnictw nie przesądzają jednak dalszych dążeń programowych poszczególnych stronnictw w dziedzinie społecznej.

IV

W kwestyi agrarnej stronnictwa demokratyczne zachowując swobodę rozwinięcia ścisłego programu reformy rolnej, zgodnie stwierdzają swoje dążenie do tego, by ziemia przeszła w ręce ludu na niej pracującego.

V

Zjazd wyraża opinię, że:

1. Jedynym organizatorem wojska polskiego w chwili obecnej może być Piłsudski.
2. O zasadach budowy wojska polskiego może decydować tylko polski Sejm Ustawodawczy.
3. Wszelkie plany budowy wojska polskiego muszą opierać się na całych Legionach Polskich, jako jedynie odpowiednich środków do wykonania.

gwarancję polskości i społecznej wartości wojska. Dlatego koniecznym jest, by stronnictwa, reprezentowane na zjeździe, użyły wszystkich rozporządzalnych środków w celu uwolnienia i umożliwienia powrotu do wojska wszystkim oficerom i żołnierzom internowanym w Benjaminowie, Łomży, Verl, i w celu umożliwienia powrotu oficerów i żołnierzy znajdujących się wskutek ostatniego kryzysu Legionowego w armii austriackiej. Spełnienie tych żądań musi pociągnąć za sobą zmianę w Komendzie Polskiego Korpusu Posiłkowego.

4. Budowa wojska polskiego ma się opierać na zasadach obrony narodowej, wykluczającej antyspołeczne cechy militaryzmu, umożliwiającej powołanie pod broń całego narodu dla ochrony dobra i honoru narodu polskiego.

Zjazd protestuje przeciwko zamiarom polskich kół reakcyjnych poniżenia wojska polskiego do roli narzędzia w walce z ruchem ludowym.

Zjazd uważa za wysoce wskazane utrzymanie i potęgowanie prac i wpływów POW, jako ważnej dziedziny polskiego dorobku wojskowego i wzywa stronnictwa, biorące udział w Zjeździe, do usilnego popierania POW.

VI

1. Wojna światowa wysunęła na czoło narodu męża stanu i komentanta wojsk polskich, Józefa Piłsudskiego.

Demokracja Polski, a wraz z nią najszersze warstwy narodu darzą Go pełnym zaufaniem.

Korzystając z chwilowej bezbronności Narodu, władze okupacyjne porwały Józefa Piłsudskiego i więżą Go ósmy miesiąc w twierdzy jedynie z tego powodu, że walcząc niezłomnie o zdobycie niepodległości Polski, przeciwstawił się tworzeniu pozorów władzy i fikcyjnych instytucyj polskich, maskujących aneksyjne plany okupantów.

Reprezentowane na Zjeździe stronnictwa uważają uwięzienie Józefa Piłsudskiego za obelżywy gwałt, dokonany na naszym narodzie. Gwałt ten jest jednym z najwyraźniejszych wskaźników, jaką miarę należy przykładać do przyrzeczeń i zamiarów obu państw centralnych.

2. Reprezentowane na Zjeździe stronnictwa nie mają żadnego zaufania do szczerości czynników i reprezentantów polskich, którzy godzą się choćby milcząco na więzienie najwybitniejszego reprezentanta niepodległości Polski — Józefa Piłsudskiego.

VII

Zjazd stronnictw demokratycznych wyraża zgodny i powszechny protest najszerszych mas narodu polskiego przeciw dalszemu trwaniu wojny światowej, przeciwko rzezi bratobójczej i straszliwemu wyniszczeniu sił narodów.

Zjazd oświadcza się za natychmiastowym pokojem światowym, zawartym na podstawie prawa narodów stańowienia o swoim losie i ich braterstwa, wynikającego z niepodległości państw narodowych, obejmujących zjednoczone i wolne ludy.

3. RELACJA O NARADZIE KRAKOWSKIEJ ZAWARTA W „PAMIĘTNIKU HERMANA DIAMANDA“

Druk: Pamiętnik Hermana Diamanda zebrany z wyjątków listów do żony, Kraków 1932, s. 176—177.

Kraków, 3 lutego 1918.

Odbyła się tu konferencja galicyjska, a następnie konferencja stronnictw niepodległościowych Królestwa i Galicji. Jedno i drugie zebranie było skrajne, podrażnione i naturalnie odpowiedni panował ton. Druga konferencja potrwa jeszcze przez dzień jutrzejszy, ale ja pojedę dzisiaj nocą do Wiednia.

Wiedeń, 4 lutego 1918.

O radykalizmie zebrań krakowskich już pisałem Ci z Krakowa. Pierwsze zebranie partyjne tak było zorganizowane, by radykalne prądy silniej wystąpiły. Mówiłem wprawdzie, ale nie mogę przypisać sobie wyniku. Z innego punktu wyjścia zdążali do tego wszyscy posłowie.

Zjazd z lewicy [s]⁶¹ Królestwa przedstawiał się zupełnie inaczej. Zebrane stronnictwa dosyć były rozbieżne, najskrajniejsi byli PPSowcy, chociaż oni też mówią, że jeżeli bieg spraw doprowadzi do austro-polskiego rozwiązania, to należy je przyjąć, ale próbie nowego podziału należy się przeciwstawić gwałtownie bez względu na wynik.

Mają oni dość oryginalne zasadnicze pojęcia, wedle których interes narodowy rozdał dwie role: dyplomatyczną i rewolucyjną, pierwsza ma przypaść z natury rzeczy konserwatystom, druga — demokratom.

Wedle ich poglądu poruszają się obydwie prądy obok siebie, idą często przeciw sobie, a w końcu się zgadzają ze sobą. Jędrzej⁷¹ bardzo jest tym pojęciem przejęty, prawil nadto, że powinniśmy posługiwać się skrajną demagogią, nie bacząc nawet na przyzwoitość, naturalnie że przemawiał także za współdziałaniem z endekami, ale Królewscy słyszeć o tym nie chcą.

⁶¹ Winno być: z lewicą.

⁷¹ Jędrzej Moraczewski.